



krótko

Wieczór Chwały

BIELSKO-BIAŁA.

Diecezjalna Szkoła Nowej Ewangelizacji zaprasza w sobotę 7 lutego o 18.30 do katedry św. Mikołaja na Eucharystię i Wieczór Chwały z modlitwą o uzdrowienie. Poprowadzi go angielska wspólnota charyzmatyczna Cor et Lumen Christi. Zakończenie ok. 23.00.

Tradycja trwa

ŻYWIEC. 24 stycznia odbył się tradycyjny konkurs trzaskania z batów. Ze źródeł historycznych i legend wynika, że chłopi z terenu Żywiecczyny ubrani w kozuchy i maski przy pomocy batów wystraszyli szwedzkie wojska w czasie potopu. W tym roku zwyciężył 18-letni Krzysztof Nawrocki z zespołu „Haśnik” z Milówki.

Przeгляд Widowisk Jasełkowych osób niepełnosprawnych

Przełamać bariery

Zespół „Entuzjaści” z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Pszczynie został laureatem Przeglądu Widowisk Jasełkowych dla grup teatralnych, tworzonych przez osoby niepełnosprawne z terenu Żywiecczyny, Bielska-Białej i Oświęcimia.

Jedenaście grup teatralnych wzięło udział w zorganizowanym po raz pierwszy w Żywcu Przeglądzie Widowisk Jasełkowych z udziałem grup z placówek opiekuńczo-leczniczych, warsztatów terapii zajęciowej oraz organizacji zajmujących się pracą z osobami niepełnosprawnymi.

Od lat w okresie Bożego Narodzenia na scenie Miejskiego Centrum Kultury w Żywcu jasełka wystawiali pacjenci Państwowego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Międzybrodziu Żywieckim. Przedsięwzięcie za każdym razem było wielkim wyzwaniem dla aktorów – przez sztukę pokonywali swoje słabości i bariery. A i same spektakle pozwalały widzom lepiej ich zrozumieć i poznać. Dlatego też postanowiono po raz pierwszy poszerzyć formułę imprezy i zorganizować przegląd zespołów teatralnych, które tworzą osoby niepełnosprawne w różnych miejscowościach regionu.



TOMASZ TEREKA

Ksiądz biskup podczas I Przeglądu Widowisk Jasełkowych z pacjentami z Międzybrodzia

Od początku spotkania cieszą się życzliwością biskupa Tadeusza Rakoczego, który objął nad nimi honorowy patronat i zawsze jest obecny wśród widzów. **im**

Akcja pomocy dzieci niesłyszących

Maluchom w Kongo

– Chcemy, by nasze dzieci wiedziały, że choć bardzo często potrzebują pomocy, na świecie żyją dzieci, którym one same mogą pomóc. Stąd pomysł włączenia się w akcję pomocy dzieciom w Kongo – mówi Ewa Mazur, nauczycielka z bielskiego Zespołu Szkół dla Dzieci Niesłyszących.

Różne akcje charytatywne w bielskim Zespole Szkół dla Dzieci Niesłyszących im. Marii Góralówny to codzienność – pomoc misjom, „Góra grosza”, czy też udział w kampanii „Pola Nadziei”. – Chcemy w różny sposób uwrażliwiać dzieci na potrzeby innych – mówią pedagodzy. Jesienią ubiegłego roku, po doniesieniach o wojnie w Kongu,

URSZULA ROGÓLSKA



Do udziału w swoim spektaklu o afrykańskim Bożym Narodzeniu dzieci zaprosiły także widzów

która jeszcze bardziej spotęgowała tragedię mieszkających tam dzieci, nauczyciele bielskiej placówki postanowili zachęcić swoich uczniów do okazania pomocy małym Kongijczykom. Wspólnie odpowiedzieli na apel UNICEF-u – „Na ratunek dzieciom w Kongo”.

Dzieci zebrały blisko 1000 złotych, który przekazały na pomoc. Finałem akcji było przedstawienie afrykańskiej bajki o przyjsciu na świat Boga-Człowieka, który narodził się, by pomóc cierpiącym ludziom. Spektakl obejrzelі wszyscy uczniowie, ich rodzice, nauczyciele, a także zaproszeni goście, z proboszczem parafii NMP Królowej Polski ks. Piotrem Schorą SDS. **ur**

Pomoc Karmelowi na misjach



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

HARMĘŻE. O pomocy dla siostr karmelitanek, organizujących klasztor w kazachskim Oziornym, rozmawiali uczestnicy misyjnego spotkania, które odbyło się w Centrum Świętego Maksymiliana w Harmężach. Podczas Mszy św. pod przewodnictwem biskupa Janusza Ziemiaka modlono się w intencji działających w naszej diecezji Papieskich Dzieł Misyjnych, Unii Misyjnej Rodzin i Wolontariatu Misyjnego im. bł. Jana Beyzyma. Program jasełkowy zaprezentowali kolednicy misyjni z parafii Nawiedzenia NMP w Bielsku-Białej-Halcnowie, którzy w okresie świątecznym odwiedzali mieszkańców parafii i koledując, zbierali datki na misje. Z kolei członkowie zespołu misyjnego z parafii św. Maksymiliana w Oświęcimiu w Adwencie zorganizowali zbiórkę przyborów szkolnych dla dzieci w Tanzanii – podopiecznych oświęcimianina ks. dr. Jerzego Pytraczyka. W gronie gości spotkania znaleźli się Aleksandra

Kolednicy pomagają misjonarzom w głoszeniu Ewangelii

Grzbiela, świecka misjonarka z Gwatemali, oraz rodzice misjonarzy i kleryków przygotowujących się do posługi misyjnej. Do Harmęż przyjechała też młodzież z salezjańskiego wolontariatu misyjnego. – Ruszyliśmy z akcją zbiórki na rzecz siostr karmelitanek w Kazachstanie – wyjaśnia ks. Andrzej Policht. – Za zgodą księdza biskupa odwiedzamy parafie Podbeskidzia. Siostry przyjechały tam dwa lata temu. Dostały stary dom. Wygospodarowały pomieszczenia na trzy cele, refektarz i kuchnię oraz kaplicę. Klasztor nie ma łazienki. – Latem z grupą wolontariuszy pojedziemy do Kazachstanu – wyjaśnia Izabela Karasińska, kierująca bielskim wolontariatem. – Mamy nadzieję, że dzięki prowadzonej zbiórce uda nam się wyposażyć kaplicę siostr i pomóc w urzędzeniu Karmelu.

Ks. Jacek M. Pędziwiatr

Nowy album o Bielsku

BIELSKO-BIAŁA. Do podróży po ulicach Bielska i Białej sprzed przeszło 80 lat, które uwiecznia ponad 200 pocztówek i zdjęć, zaprasza album „Bielsko-Biała i okolice na dawnej pocztówce w czasach II Rzeczypospolitej” autorstwa Ewy Janoszek i Wojciecha Kominiaka. Wcześniej album z tej samej serii ukazywał miasto na pocztówkach z czasów monarchii austro-węgierskiej. Najnowszy nawiązuje do poprzedniej



publikacji. Teksty zamieszczone pod zdjęciami pisane są z pozycji mieszkańca żyjącego wówczas – zachowując dawne nazwy ulic, instytucji, wspominając ówczesnych właścicieli sklepów, kamienic, nauczycieli czy duchownych. Jednocześnie autorzy starali się przemyścić jak najwięcej informacji historycznych o miejscach, budowlach, ludziach. Pomocą może być zestawienie obecnych i ówczesnych nazw ulic oraz mapa z 1936 r. **im**

Dla dziadków i rodziców

BIELSKO-BIAŁA. Wychowankowie przedszkola Katolickiego Stowarzyszenia Oświatowego w Bielsku-Białej przedstawili tradycyjne jasełka. Inscenizację podziwiali rodzice i bliscy maluchów. Przedszkole obecnie obejmuje opieką osiemdziesięcioro dzieci w wieku 3–6 lat. Placówka dysponuje dwoma ośrodkami – w centrum miasta, w dawnym probostwie parafii Trójcy Świętej przy ul. Moniuszki, oraz w Komorowicach, w domu katechetycznym parafii św. Jana Chrzciciela. Spotkanie jasełkowe oraz uroczystości z okazji Dni Babci i Dziadka integrują społeczność przedszkolną,



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Jasełka wychowanków katolickiego przedszkola

a wychowankom dają okazję do prezentacji swoich talentów. **jmp**

Amadeus z Wapienicy

BIELSKO-BIAŁA. W Domu Kultury Włókniarzy pokazano wystawę fotografii Witolda Jacykowa „Amadeus”. To także nazwa artystycznego projektu, w którym uczestniczą dziewczęta z Zespołu Tańca Nowoczesnego „Impuls”, działającego w DK w Bielsku-Białej-Wapienicy. – Ten projekt, zainspirowany muzyką baroku, a zwłaszcza Mozarta, przygotowaliśmy pod koniec ubiegłego roku – mówi Jolanta Witkowska, kierowniczka „Impulsu”. Interesujące są nie tylko układy choreograficzne, ale i bajeczne stroje dziewcząt wykonane w DK. Zdjęcia zaprezentowane na wystawie wykonane zostały w komnatach zamku Sułkowskich. **ak**



ARTUR KASPRZYKOWSKI

Dziewczęta z „Impulsu” w amadeuszowych strojach

Śląska kolekcja w BWA

BIELSKO-BIAŁA. Do 8 lutego w Galerii Bielskiej BWA prezentowana jest imponująca wystawa dzieł, wybranych ze Śląskiej Kolekcji Sztuki Współczesnej – zbiór kilkuset prac, kupowanych od 2005 r. przez Śląskie Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych. W Bielsku-Białej pokazano reprezentatywny wybór – około setki prac 38 artystów polskich przełomu XX i XXI wieku, wywodzących się ze Śląska oraz z innych regionów kraju. Zaprezentowano dzieła z zakresu malarstwa, rzeźby, grafiki, instalacji oraz realizacje multimedialne. – Wystawa daje pełen przegląd

współczesnych technik i strategii artystycznych, poczynszy od dzieł tradycyjnych po awangardowe – mówi Agata Smalcerz, dyrektor Galerii Bielskiej BWA i kuratorka wystawy. **ak**

GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI
bielsko@goscnieдельник.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Zeromskiego 5-7, 43-300 Bielsko-Biała
TELEFON/FAKS 033 812 51 39
REDAGUJĄ: Alina Świeży-Sobel – dyrektor oddziału, Artur Kasprzykowski, Urszula Rogólska, asystent kościelny – ks. Jacek M. Pędziwiatr

Dzieło KIK w Bielsku-Białej

10. urodziny „Józefowa”

Katolicki Dom Opieki „Józefów”, prowadzony od 10 lat przez bielski Klub Inteligencji Katolickiej, powstał z myślą o seniorach. Ale pomoc znalazły w nim również dzieci i całe rodziny.

Jubileusz „Józefowa” odbył się 21 stycznia. Rozpoczęła go Msza święta, po której biskup Tadeusz Rakoczy wraz z prezydentem miasta Jackiem Krywultem pokroili jubileuszowy tort. Na spotkaniu, prócz członków klubu i podopiecznych KIK-owskich placówek, przybyli też dobrodziejcy ośrodka. W gronie gości znalazł się także biskup Paweł Anweiler z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

Dom znajduje się na obrzeżach Cygańskiego Lasu. Sto lat temu teren ten stał się letnim kurortem dla bielskich – głównie niemieckiego pochodzenia – fabrykantów. Jeden z nich sprawił swojej żonie w prezencie willę z trzyhektarowym ogrodem. Po wojnie obiekt przejęło i z czasem doprowadziło do ruiny Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dziesięć lat temu Klub Inteligencji Katolickiej przejął działkę z secesyjną willą, pawilonem socjalnym i budynkiem gospodarczym.

Dla matek i dzieci

Zacząło się wielkie remontowanie. Pomiary i plany wykonano społecznie. Sporo prac również. Za materiały trzeba było zapłacić. Członkowie klubu – na czele z odaną sprawą Janiną Królikowską, kierującą wszystkimi działaniami – kwestowali przy bielskich kościołach, prosili o pomoc sponsorów i przyjaciół, układali się z miastem. Pracom patronował święty Józef, któremu poświęcono urządzoną na parterze kaplicę, a na jego cześć dom nazwano „Józefowem”. Marzenia o ośrodku dla seniorów zaczynały się ziszczać. Wyremontowano pierwsze piętro willi. Po krętych schodach trudno jednak piąć się ludziom w słusznym wieku. Więc piętro oddano do dyspozycji Diecezjalnego Ośrodka Wspierania Rodziny. Do „Józefowa” zaczęły przychodzić młode kobiety z Domu Samotnej Matki i ośrodka dla bezdomnych. Uczyły



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Ekumeniczny jubileusz „Józefowa” w obecności prezydenta Jacka Krywultra i biskupów Tadeusza Rakoczego i Pawła Anweilera

radzenia sobie z prowadzeniem domu. Przychodziły same, częściej z dziećmi. Zaczęły pojawiać się same dzieci, coraz więcej dzieci... Więc znów poszły w ruch ołówki i ekerki, powstały obliczenia i plany. Członkowie klubu ruszyli z kwestą. W Roku Jubileuszowym 2000 w odremontowanym, a właściwie odbudowanym budynku gospodarczym otwarto dziecięcą Świątlicę im. Dzieciątka Jezus.

Dom pogodnych seniorów

A seniorzy czekali na remont parteru willi jeszcze kolejnych kilkanaście miesięcy. 2 lipca 2001 roku marzenia się spełniły: otwarto dom dziennego pobytu dla nich. Od poniedziałku do piątku dwadzieścia pięć osób w wieku 60–87 lat spędza czas w „Józefowie”. Czekają tutaj na nich Msza święta, posiłki z dwudaniowym obiadem, sala z kominkiem, stół i wygodne krzesła oraz to, co najważniejsze: serce i wypełniony czymś innym niż samotnością czas. Wciąż można się tutaj wiele nauczyć, dowiedzieć, podzielić doświadczeniem. Można spotkać ludzi, którzy posłuchają, rozumieją, pomogą. Dom na Grzybowej ma dopiero dziesięć lat. Ale nagromadzonej tu życzliwości starczyłoby na kilka stuleci.

Ks. Jacek M. Pędziwiatr

Na jesień życia



KAZIMIERA GRYŁKA,
UCZESTNICZKA
ZAJĘĆ W KDO
„JÓZEFÓW”:
– Cieszę się

z powodu licznych, bardzo wartościowych zajęć, w których możemy uczestniczyć w „Józefowie”. W gronie znajomych miło spędza się czas na rozmowie, śpiewie, grach, zabawach, opowiadaniu dowcipów, lekturze książek. W ciepłe dni spacerujemy w ogrodzie, urządzamy grilla, chętnie modlimy się przy kapliczce Matki Bożej. Próbuje swoich sił w pracach ręcznych i zajęciach kulinarnych. Ogromną radość sprawiają nam także sąsiedzkie spotkania z dziećmi ze Świątlicy Dzieciątka Jezus.

Recytatorzy w Radiu Anioł Beskidów

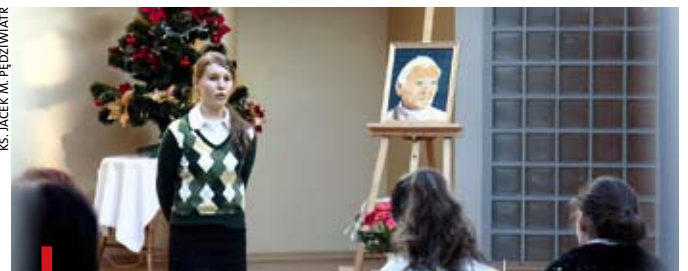
Z przyjaciółmi JP2

Trzydzieścioro gimnazjalistów z Bielska-Białej, Czechowic-Dziedzic, Bestwiny i Kóz wzięło udział w konkursie recytatorskim „Jan Paweł II i jego przyjaciele – pisarze”.

Konkurs zorganizowany przez Bielskie Gimnazjum nr 14 im. Jana Pawła II odbył się w siedzibie Radia Anioł Beskidów 19 stycznia. Najlepsze recytatorki – Joanna Szkaradnik, Michałina Sablik

i Pamela Młynarczyk – przedstawiły swoje wystąpienia również na falach eteru. Konkurs zorganizowano już po raz czwarty.

Uczestniczący w nim uczniowie mieli wyrecytować fragment



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Gimnazjaliści recytowali poezję i prozę Jana Pawła II

poezji i prozy Jana Pawła II – Karola Wojtyły lub wybranego twórcy literatury religijnej. Wśród tych ostatnich największym powodzeniem cieszył się ks. Jan Twardowski. Celem konkursu jest

popularyzacja twórczości religijnej. To także jeden z elementów misji bielskiego gimnazjum pod papieskim patronatem. Konkursowi recytatorskiemu patronuje szkolna rada rodziców. **jmp**

W papieskiej rodzinie

Kęckie kołędowanie

Czwarty już **koncert kołęd dedykowany słudze Bożemu Janowi Pawłowi II** zgromadził w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kętach liczne grono słuchaczy z całego miasta. Był okazją do wspomnienia i modlitwy za Ojca Świętego.



Pamiątkowy puchar dyrygentowi Głosu Serca Pawłowi Karpińskiemu wręczają państwo Byrdziakowie, krewni Papieża

Koncert swoim patronatem objął biskup Tadeusz Rakoczy, a wystąpiły chóry z Kęt: Głos Serca z parafii NSPJ, Chór Świętojański z parafii śś. Małgorzaty i Katarzyny, Totus Tuus z Kęt-Podlesia, a także chór Frydrychowice z Frydrychowic

oraz Grojcowianie z Wieprza. Całość poprowadziła Maria Karaim, przybliżając charakterystykę i dokonania zespołów, a wśród słuchaczy nie zabrakło też krewnych Jana Pawła II.

Po wiązance kołęd i pastorałek wykonanych przez chóry z Kęt do kołędowego repertuaru chórzyszczy z Frydrychowic dołączyli trzy pieśni poświęcone Janowi Pawłowi II. Autorem słów i muzyki do tych utworów był dyrygent chóru Frydrychowice Adam Dec, a publiczność zareagowała na nie szczególnie gorącymi brawami. Ciepło przyjęto też zamykających tegoroczną kołędową prezentację Grojcowian, ubranych w piękne góralskie stroje. Zespół ten złożył też organizatorowi koncertu ks. kan. Jerzemu Musiałkowi tradycyjne góralskie życzenia kołędowe. Wszyscy wykonawcy i słuchacze wspólnie zaśpiewali dla Ojca Świętego w finale „Oj, Małuski” – i ulubioną przez niego „Barke”. **mb**

Zaśpiewali w Jawiszowicach

Spotkanie z kołędą

Ten koncert był okazją do zachwytu nad pięknym kołęd, ale też zachętą do refleksji nad ich religijną wymową. „Spotkanie z kołędą” w kościele MB Bolesnej w Jawiszowicach-Osiedlu Brzeszcze odbyło się już po raz kolejny.

– Każde, zwłaszcza artystyczne wykonanie kołęd jest zawsze czymś nowym, odkrywa w nas pokłady piękna i miłości do Boga – mówił proboszcz ks. kan. Franciszek Janczy, witając parafian i gości.

Głównym organizatorem koncertu był chór parafialny Canticum Novum, wraz ze swym



W międzyrzeckim kościele zaśpiewali muzycy związani z krakowską Piwnicą pod Baranami

„Kolęda-Nocka” na dziś

Goście w Międzyrzeczu

Z koncertami kołęd w kościele św. Marcina w Międzyrzeczu pojawiło się w tym roku wielu wykonawców. Gorąco oklaskiwany był zwłaszcza **zespół świetnych muzyków związanych z krakowską Piwnicą pod Baranami**.

Zespół Siedem Kotów – z Katarzyną Cygan na czele – wykonał utwory ze znanego spektaklu Ernesta Brylla i Wojciecha Trzcńskiego „Kolęda-Nocka”, a także szereg najnowszych własnych kompozycji kołędowych, wśród nich także napisane przez Janusza Barana specjalnie na koncert w Międzyrzeczu. A całemu międzyrzeckiemu kołędowaniu towarzyszyło motto: „Właśnie tu znów rodzi się promienny mały Bóg, pierzchają trosk zasłony, to Nowonarodzony sprawia cud...”.

„Kolęda-Nocka” to była w latach 80. jedna z najważniejszych, także dla mnie osobiście, kompozycji. Stanowiła jakiś drogowskaz w tamtych szarych czasach. Była w niej ta iskra betlejemskiej

gwiazdy i bardzo dziękuję artystom również za przywołanie tamtych wzruszeń – mówił proboszcz ks. kan. Witold Grzomba po koncercie, dziękując też wszystkim, którzy pod przewodnictwem ks. Szymona Beczały włączyli się w przygotowanie tego ważnego dla całej parafii wydarzenia.

– Nie było to też przedsięwzięcie łatwe ze względu na duże wymagania techniczne, związane z podłączeniem sporej ilości aparatury nagłaśniającej – podkreśla ks. Szymon Beczała – ale wiele osób pomogło pokonać trudności, również finansowo wspierając koncert. To obok indywidualnych ofiarodawców Koło Gospodyń Wiejskich z Międzyrzecza Dolnego i Górnego oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Międzyrzecza. **tm**

dyrygentem Zdzisławem Kołodziejem. Tym razem w kościele pw. MB Bolesnej w Jawiszowicach-Osiedlu Brzeszcze wystąpiło pięć chórów: Ave Maria z Bestwiny, Iskierki, zespół kołędniczy Tęcza, chór Urbanum z parafii św. Urbana w Brzeszczach oraz chórzyszczy – gospodarze.

– Spotkania chórów, organizowane z inicjatywy parafialnego chóru Canticum Novum, mają w naszej parafii swoją tradycję. Odbywały się wcześniej zarówno

przy okazji wspomnienia św. Cecylii, jak również w ramach wspólnego kołędowania. Ostatnio nawiązaliśmy bliską współpracę m.in. z chórem z Bestwiny – przypomina ks. kan. Janczy.

– Zatrzymajmy się przy kołędach, aby odnajdywać w nich prawdę o Bogu, który dla nas stał się człowiekiem – zachęcała Wioletta Chechelska, prowadząca tegoroczne „Spotkanie z kołędą” w świątyni wypełnionej przez słuchaczy. **aśś**

Najmłodszy – parafianom z Nowej Wsi

Iskry radości

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi – uczestnicy zajęć w świetlicy środowiskowej przy parafii – łącznie 45 małych aktorów, przygotowało dla całej miejscowości wspaniałe widowisko bożonarodzeniowe. Premiera odbyła się w miejscowym kościele św. Maksymiliana Marii Kolbego.



KATARZYNA KAJOR

Jaseła w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi

Inscenizacja odbyła się w duchu tradycji jasełkowej, nakazującej łączyć powagę Bożego Narodzenia z wątkami żartobliwymi i odniesieniami do współczesności. Odświętny nastrój towarzyszący przedstawieniu przeplatał się więc z humorem i dowcipnymi dialogami. Dziecięca spontaniczność połączona z dobrym opanowaniem ról zaowocowała sceniczną opowieścią, która

przykuła uwagę licznej widowni. Całość iskrzyła się radością i żywiołowością w odmalowywaniu poszczególnych scen, a dekoracje i ciekawe rekwizyty dodały kolorytu opowiadanej historii. Współbrzmiały z poszczególnymi scenami podkład muzyczny kreślił melodyczną linię narracyjną, w której na uwagę zasługuje zwłaszcza udział skrzypiec, akordeonu i fletów, kładących piękny akcent na całości.

Skala przedstawienia wymagała przygotowań. Odbywały się one w świetlicy środowiskowej przy parafii św. Maksymiliana Kolbego w Nowej Wsi, stanowiącej dla małych aktorów swoiste artystyczne zaplecze. To jest miejsce spotkań, podczas których krystalizują się pomysły, a dzieci ćwiczą role, uczą się także gry na instrumentach muzycznych (fazoletach). Tu także dobierane są rekwizyty oraz stroje dla małych aktorów (ostatnio sceniczna garderoba świetlicy powiększyła się o nowe stroje – można je było podziwiać podczas przedstawień jasełkowych).

Z przygotowanym programem młodzi artyści wzięli także udział w XVI Regionalnym Przeglądzie Zespołów Jasełkowych w Andrychowie.

Katarzyna Kajor



TOMASZ TERTEKA

Laureat tegorocznej „Pastorałki Żywieckiej” – chór Domino z Opawy

Grand prix dla Opawy

Domino z pastorałką

Laureatem grand prix V Międzynarodowego Konkursu Kołęd i Pastorałek „Pastorałka Żywiecka” został **chór młodzieżowy Domino z czeskiej Opawy**. Zespół został wyróżniony za nieprzeciętne umiejętności muzyczne.

Czeski zespół laureatek składa się z 40 dziewcząt w wieku 15–18 lat. Podczas konkursowego przeglądu i finału, który odbył się w sali widowiskowej Miejskiego Centrum Kultury w Żywcu, chór Domino wykonał pastorałki i świeckie pieśni związane z tematyką świąteczną.

W konkursie uczestniczyły zespoły folklorystyczne, chóry, grupy śpiewacze, soliści i śpiewacy z Polski, Czech i Słowacji. Zgłoszono 36 programów artystycznych. Organizatorzy konkursu stawiali sobie za cel ukazanie piękna kołęd

i pastorałek charakterystycznych dla terenów pochodzenia zespołów, zachowanie tradycyjnych sposobów ich wykonywania, popularyzację muzyki i tekstów ludowych. Konkurs przyczynił się również do rozszerzenia współpracy między zespołami muzycznymi krajów Grupy Wyszehradzkiej. Projekt „Pastorałka Żywiecka 2008” współfinansowany był ze środków Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego.

Patronat honorowy sprawowali bp Tadeusz Rakoczy i żywiecki burmistrz Antoni Szlagor. **im**

Ferie w Węgierskiej Górcie

Zabawa i nauka

Aż do 22 lutego wszyscy – dzieci, młodzież i dorośli przebywający na feriiach w okolicy gminy Węgierska Górcza, mogą korzystać ze specjalnie dla nich przygotowanego programu imprez pod hasłem „W górach jest wszystko, co kocham”.

Ferie organizowane przez Ośrodek Promocji Gminy Węgierska Górcza (OPG WG) rozpoczęły się już 21 stycznia. Niektóre z propozycji – ze względu na różny dla różnych województw czas szkolnych ferii zimowych – powtarzają

się, by każdy mógł wziąć w nich udział. W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy:

■ **4 lutego** – spotkanie z autorem książki „Gmina Węgierska Górcza na starych fotografiach i widokówkach” – Karolem Suchankiem (sala OPG WG g. 15.00);

■ **5 lutego** – wycieczka „Szlakiem Fortów w Gminie Węgierska Górcza” (zbiórka przy OPG WG g. 10.00);

■ **7 lutego** – otwarte Mistrzostwa w Narciarstwie Alpejskim o Puchar Wójta Gminy Węgierska Górcza (Żabnica Wojtatówka g. 10.30);

■ **11 lutego** – wieczór przy świecach „W górach jest wszystko, co kocham” (sala OPG WG g. 18.00);

■ **12 lutego** – wycieczka „Szlakiem Fortów w Gminie Węgierska Górcza” (zbiórka przy OPG WG godz. 10.00) oraz spotkanie z autorem książki „Gmina Węgierska Górcza na starych fotografiach i widokówkach” (sala OPG WG g. 15.00);

■ **22 lutego** – IV Bieg Gazdy – zawody w narciarstwie biegowym klasycznym (Żabnica-Hala Bora-cza g. 10.00). **im**

Na anielskiej fali 90,2 FM

Radio Anioł Beskidów



ul. Św. Jana
Chrzciela 14
43-346
Bielsko-Biała
tel.
033 821 20 00

nr konta bankowego:
35 1020 1390 0000 6002
0168 0446
www.
radio.diecezja.bielsko.pl
Gość Niedzielny w Aniele
Beskidów – w każdą sobotę
o 9.00 i 19.00.

Lepszy świat

INTEGRACYJNA EDUKACJA TWÓRCZA W RAMACH EUROPEJSKIEGO PROGRAMU COMENIUS.

Jeszcze piętnaście lat temu rodzice niepełnosprawnych przedszkolaków z Podbeskidzia mogli tylko marzyć o tym, **by ich pociechy kontynuowały naukę w gronie rówieśników w szkole.** Dziś dzieci mają dobrych przyjaciół nawet w Anglii, Rumunii i Turcji.



tekst i zdjęcia

URSZULA ROGÓLSKA

urogolska@goscniedzielny.pl

Ten projekt to było moje marzenie, bo wierzę, że to znakomity sposób dalszego rozwoju nas wszystkich, i uczniów, i nauczycieli – mówi Mariola Bąk, anglistka w Integracyjnej Szkole Podstawowej nr 6 w Bielsku-Białej, twórczyni i koordynatorka projektu edukacyjnego „Razem stwórzmy lepszy świat”. – Chciałabym, żeby ta współpraca jeszcze bardziej zmobilizowała nas wszystkich do nauki języków obcych i poznania kultury innych narodów europejskich.

Ponad trzysta wysłanych e-maili do różnych europejskich szkół, opracowywanie szczegółów, rozmowy na Skypie, ale w końcu udało się. Znaleźli się partnerzy. W tym roku Integracyjna Szkoła Podstawowa nr 6 w Bielsku-Białej, najstarsza tego typu w regionie, zaczęła współpracę w ramach europejskiego programu edukacyjnego Comenius. Program ten wspiera finansowo i merytorycznie m.in. współpracę europejskich placówek edukacyjnych (polegającą na realizacji wspólnego projektu). Ma na

celu rozwijanie wśród młodzieży i pedagogów wiedzy o różnorodności kultur i języków europejskich, a zarazem ma im pomóc w nabyciu podstawowych umiejętności niezbędnych dla rozwoju osobistego, przyszłego zatrudnienia i aktywnego obywatelstwa europejskiego.

Najpierw Leeds

Partnerami bielskiej placówki są szkoły z Anglii, Rumunii i Turcji. Taka różnorodność językowa i kulturowa partnerów już jest dla nich wszystkich niezwykle cenna. Nie wszystkie partnerskie szkoły są szkołami integracyjnymi w naszym sensie rozumienia integracyjności, pojmowanej jako nauka dzieci sprawnych z niepełnosprawnymi. Integracja to też wspólna nauka i zabawa dzieci z różnych środowisk kulturowych. Wszystkie placówki mają zatem wiele wspólnych celów.

Bielska szkoła liczy 346 uczniów, w tym 84 niepełnosprawnych, z różnymi dysfunkcjami ruchu, niedowidzących, niedosłyszących, z porażeniem mózgowym, zaburzeniami emocjonalnymi i obniżonymi możliwościami intelektualnymi. W każdej klasie uczy się od 15 do 20 uczniów, a na każdej lekcji jest obecnych

Uczniowie integracyjnej Szóstki z Bielskapokazują gościom zasady gry w boccie, w której wszyscy mają równe szanse

PONIŻEJ: Magiczne Szóstki podczas swojego międzynarodowego występu dla gości konferencji zorganizowanej w ramach Comeniusa





Uczniowie z Rumunii pomagali małym Polakom w konkursie wiedzy o swoim kraju

dwoch nauczycieli. W ubiegłym roku Mariola Bąk wraz z dyrektorką bielskiej placówki Natalią Trelą pojechały na kilka dni do angielskiego Leeds, gdzie spotkały się z przedstawicielami wszystkich współpracujących szkół. Ustalono tam szczegółowy plan współpracy.

Twórcza szkoła

Kolejne spotkanie odbyło się 21 stycznia w Bielsku-Białej. Bielska szkoła zaprosiła swoich partnerów do współorganizowania konferencji na temat rozwijania kreatywności u dzieci. Wszyscy oni mówili o swoich wypróbowanych i praktykowanych sposobach pracy z dziećmi, które pozwalają im na jeszcze lepszy rozwój osobisty. Nie zabrakło propozycji efektywniejszego uczenia języków obcych. Partnerzy z Anglii mówili o tym, jak twórczo można uczyć nawet najmłodsze dzieci historii czy geografii. Nauczyciele z Szóstki opowiadali, jak pasjonująca może być raczej nie lubiana przez dzieci matematyka.

Gościem czwórki partnerów Comeniusa była Beatriz Ortega Martinez – pracująca w Szóstce również w ramach wymiany nauczycieli. Przedstawiła ona metody rozwoju twórczego dzieci w Hiszpanii. Kilkomu pomysłami już w praktyce dzieli się z bielską szkołą. Przygotowane m.in. przez nią i innych pedagogów ze szkoły małe artystki ze szkolnego zespołu Magiczne Szóstki wystąpiły w czasie konferencji z międzynarodowym repertuarem piosenek.

Także dzieci miały możliwość poznania uczniów z jednej ze swoich szkół partnerskich – z rumuńskiej szkoły Horea przyjechało czworo uczniów wraz z czwórką nauczycieli. Uczestniczyli we wspólnej polsko-angielskiej lekcji o Polsce, a także w konkursie wiedzy o krajach partnerskich, podczas którego pomagały polskim dzieciom, zwłaszcza w zagadnieniach dotyczących Rumunii.

Po południu goście uczestniczyli w warsztatach przygotowanych przez nauczycieli Szóstki. Małgorzata Mrozik wraz z drugoklasistami pokazała im, jak twórcze potrafią być dzieci, z którymi pracuje się metodą ruchu rozwijającego Weroniki Sherborne. Jarosław Matoga i jego mali sportowcy dali pokaz gry w boccie – grę sportową, w której równe szanse mają

i dzieci sprawne, i niepełnosprawne. Także goście chętnie wzięli w niej udział. Natomiast Izabela Łobaza i Monika Koczur przedstawiły komputerową metodę EEG-Biofeedback jako metodę wspomagającą uczenie się.

Trzeba było zacząć

Międzynarodowy projekt bielskiej Szóstki wzbudził zainteresowanie nie tylko samych pedagogów i rodziców. Na konferencję przybyli m.in. prezydent Bielska-Białej Jacek Krywult oraz przedstawiciele delegatury Śląskiego Kuratorium Oświaty. Nie zabrakło wizytator Grażyny Chorąży – „matki chrzestnej” szkolnictwa integracyjnego w naszym regionie, która żartując, przyznała się do nieco samowolnej decyzji zaproponowania dyrekcji Szóstki w roku szkolnym 1991/92 stworzenia pierwszej klasy integracyjnej w Bielsku. – Przełomem był telefon jednej z mam niepełnosprawnego przedszkolaka. Choć nie mieliśmy żadnych doświadczeń w tym temacie, wiedzieliśmy, że trzeba zacząć – mówiła Grażyna Chorąży podczas konferencji.

Z czasem bielska szkoła stała się liderem edukacji integracyjnej nie tylko w regionie, ale i w kraju. Rozpoczęła aktywną współpracę ze szkołami w Polsce i w Europie. W ramach Comeniusa rozpoczął się kolejny etap tej współpracy.

Małe-wielkie sukcesy

W bielskiej Szóstce w każdej klasie uczy się przynajmniej jedno niepełnosprawne dziecko. Kiedyś, podczas rozmowy z dyrektorką Natalią Trelą, jeden z ojców stwierdził: „Ale córka mówiła, że u niej w klasie nie ma niepełnosprawnego dziecka...”. To sukces integracji – tu dzieci inaczej postrzegają niepełnosprawność. Nie wzbudza ich niezdrowej ciekawości czyż odmienne wzgląd, wózek, kule, sposób poruszania się. Zdrowe dzieci pomagają niepełnosprawnym i jest to dla nich oczywiste. Także tym doświadczeniem chciałyby się dzielić ze swoimi rówieśnikami z innych krajów europejskich. ■

Wymiana doświadczeń



MARIOLA BĄK, NAUCZYCIEL W SP 6

– W ramach Comeniusa dzielimy się doświadczeniami, podpatrujemy metody pracy. Bardzo wiele nas łączy – zarówno jeśli chodzi o sukcesy,

jak i problemy. W naszym gronie zauważyliśmy odmienną anglijskiego systemu pracy z dziećmi. Jest bardzo twórczy dla dzieci, a jednocześnie mocno stawia na dyscyplinę i współpracę z rodzicami. Myślę, że wszyscy będziemy korzystać ze swoich doświadczeń.



IZABELA ŁOBAZA, PEDAGOG

SPECJALNY W SP 6

– Od niedawna w naszej szkole mamy możliwość prowadzenia z dziećmi terapii EEG-Biofeedback – elektronicznej

stymulacji mózgu. To metoda udostępniona przez NASA, wspomagająca proces uczenia się, by dziecko lepiej zdobywało wiedzę, poprawiało pamięć i koncentrację. Oczywiście to może być proces długotrwały, często efekty przychodzą dopiero po kilku latach. Być może nie u wszystkich dzieci jest skuteczny, ale korzystamy z tej formy. Dla naszych partnerów z Anglii, Rumunii i Turcji to nowość, którą też się chcemy podzielić.



ANNA MATOGA, NAUCZYCIEL W SP 6

– Cały czas się uczymy. Doskonalenie się, szukanie nowych metod pracy to dla naszej kadry sprawa oczywista. Ledwo rozpoczęliśmy współpracę w ramach

Comeniusa, a już widzimy, ile możemy czerpać od siebie nawzajem. Podczas prowadzonej przeze mnie lekcji, w której brały udział dzieci z Rumunii, zadziwiły nas one swoją znakomitą znajomością angielskiego. To też mobilizujące dla naszych dzieci. Chcą się uczyć, bo chcą się poznawać.



DANUTA SOLSKA, PEDAGOG W SP 6

– Staramy się, by w naszej szkole wszystkie dzieci czuły się dobrze. Nazwa „integracyjna” zobowiązuje jeszcze bardziej.

Jako pedagog na co dzień przekonuję się, jak wiele znaczy dla każdego z nich wydobywanie z nich talentów, nieprzeciętnych umiejętności. I to dla dziecka zarówno niepełnosprawnego, jak i innego, wychowanego w innej kulturze (mamy w szkole dzieci z małżeństw obcokrajowców), oraz dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. To także dla nas pole do wymiany i współdziałania w ramach Comeniusa.

PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA

Bractwo św. Jakuba z parafii św. Jakuba w Szczyrku

Drogi do św. Jakuba



Wstępujący do Bractwa otrzymali jednakowe płaszcze, kapelusze i muszle z krzyżem św. Jakuba

Przed ołtarzem w kościele św. Jakuba, u stóp figury patrona, 21 stycznia uroczystość przyjęci zostali do wspólnoty **pierwsi w Szczyrku członkowie Bractwa św. Jakuba**. Jest ich ponad trzydziestu.

Kościelne Bractwo św. Jakuba, formalnie posiadające status prawny jako stowarzyszenie, powstało w Polsce w 2004 r. Celem jego działania jest odtwarzanie dawnych szlaków pielgrzymkowych do św. Jakuba z Composteli i sprawowanie nad nimi opieki. Chodzi też o współpracę w odtwarzaniu wspólnego dziedzictwa kulturowego chrześcijańskiej Europy. Siedzibą Bractwa jest Jakubów pod Głogowem, a w Szczyrku powołany został jeden z pierwszych oddziałów stowarzyszenia.

Powrót tradycji

– W zeszłym roku byliśmy zaproszeni do Łeby, na uroczyste wprowadzenie relikwii św. Jakuba. Zaproszono tam przedstawicieli wszystkich 153 polskich parafii noszących wezwanie św. Jakuba. Tam spotkaliśmy ks. Czerwińskiego z Jakubowa i członków istniejącego już w Jakubowie Bractwa. Bardzo nam się to spodobało – i tak zrodziła się myśl, by Bractwo założyć także w Szczyrku – wspomina Kazimierz Kruczek, dziś prezes szczyrkowskiego Bractwa św.

Jakuba. Później byli na uroczystościach w sanktuarium w Jakubowie, już całym autokarem. Głównie uczestnicy tamtej pielgrzymki są teraz pierwszymi członkami Bractwa. I przypominają innym, że tradycja wędrowania szlakami Jakubowymi z Polski do grobu św. Jakuba sięga średniowiecza. Te szlaki prowadziły w kierunku Niemiec, Francji, Hiszpanii – do Santiago de Compostela. – Równie stara jest tradycja bractw, które tymi szlakami opiekowały się – podkreśla Kazimierz Kruczek.

Szlakiem muszli

Symbolem pielgrzymowania Jakubowym szlakiem do Composteli jest muszla, którą pątnicy tradycyjnie przynoszą z tej wędrowki. Znak muszli pojawia się obowiązkowo na drodze pielgrzymowania. Został już odtworzony pierwszy polski szlak – z Jakubowa do Zgorzelca. Powstaje kolejny – z Olsztyna przez Gniezno do Zgorzelca. Południowy polski szlak poprowadzi przez Kraków, a także przez Szczyrk. – Praca nad tym, by został wytyczony i oznakowany to

jedno z zadań naszego oddziału – mówi Kazimierz Kruczek. – Druga sfera aktywności Bractwa będzie oczywiście dotyczyła naszej troski o rozwój życia duchowego.

Już w tym roku planowane są dwie pielgrzymki. Pielgrzymkę na Jasną Górę – dla wiernych z polskich parafii św. Jakuba oraz dla jego czcicieli – 25 kwietnia poprowadzi Bractwo ze Szczyrku. Druga, o wymiarze ogólnoeuropejskim, odbędzie się od 23 do 25 czerwca – do grobów apostołskich w Rzymie.

Bracia św. Jakuba

Podczas Mszy św. dla Bractwa w Szczyrku ks. inf. Stanisław Dadak poświęcił stroje i muszle, które nosić będą członkowie Bractwa na znak swego pragnienia pielgrzymowania do Santiago de Compostela.

– Ta muszla ma przypominać, że pragniecie tam kiedyś dotrzeć. Niech przypomina także o waszym duchowym związku ze św. Jakubem i niech przypomina o obowiązku apostołowania, dawania dobrego świadectwa Chrystusowi. Wstępując do Bractwa św. Jakuba, wchodząc na drogę oznakowaną jego przykładem... – mówił.

Przedstawiciele Bractwa, składając w darze stułę z wizerunkiem św. Jakuba, przyrzekli, że na jego wzór będą starali się iść do Chrystusa.

W mojej opinii



Ks. kan. ANDRZEJ LORANC
– Powstanie Bractwa jest jednym z kroków naszego

przygotowania do zbliżającego się Roku Jakubowego, który będzie w Polsce w 2010 r. obchodzony po raz pierwszy. Informacje na ten temat przybliży strona internetowa: www.rokjakubowy.pl. Będziemy włączać się w opracowanie szlaku Jakubowego, szukanie śladów dawnych pielgrzymek i wytyczenie współczesnej trasy szlaku kultu św. Jakuba oraz opiekę nad tym szlakiem. Pragniemy, by kościół św. Jakuba w Szczyrku znalazł się na tym szlaku, prowadzącym od Więctawic i Krakowa w kierunku Czech – przez Pragę. Obecnie staramy się o relikwie św. Jakuba. Wyruszający w drogę pielgrzymi mogą u nas otrzymać różaniec św. Jakuba – z muszlą i krzyżem św. Jakuba. Do kancelarii parafii św. Jakuba w Szczyrku zapraszam też chętnych spoza naszej parafii, którzy chcieliby dołączyć do Bractwa.

Modlitwę Bractwa – za wstawiennictwem św. Jakuba – poprowadził proboszcz ks. kan. Andrzej Loranc, a uczestnikami tej uroczystości byli współbracia z różnych stron Polski. Na czele delegacji z Jakubowa przyjechał kustosz sanktuarium św. Jakuba ks. Stanisław Czerwiński, byli też goście z podkrakowskich Więctawic, którzy przywieźli relikwiarz św. Jakuba – jeden z czterech znajdujących się obecnie w Polsce.

Alina Świeży-Sobel